

RECENZJE, SPRAWOZDANIA, VARIA

ALEKSANDER POSACKI SJ¹

LOGOTERAPIA V. E. FRANKLA I JEJ TWÓRCZE INSPIRACJE

Abstrakt

Artykuł przedstawia wpływy różnorodnych poglądów filozoficznych i psychologicznych na logoterapię Wiktora Frankla. Na początku ukazuje jej powiązania z filozofią dialogu w wydaniu Martina Bubera, a także ich analogiczny nacisk na korzystanie z mądrości *Biblii*. Następnie opisuje związki logoterapii z fenomenologią i aksjologią Maxa Schelera. Podobieństwo dotyczy teorii uczuć i emocjonalnego intuicjonizmu w obu koncepcjach. Kolejnym źródłem inspiracji dla Wiktora Frankla była filozofia Martina Heideggera, zwłaszcza koncepcja różnicy ontologicznej i egzystencji. Apofatyczna nauka o Bogu łączy z kolei logoterapię z poglądami Emanuela Levinasa i Paula Tillicha. Frankl dowartościował cierpienie w życiu człowieka, co łączy jego poglądy z filozofią Karla Jaspersa oraz psychologią Kazimierza Dąbrowskiego. Na koniec artykuł ukazuje afiliacje logoterapii z mistyką i antropologią chrześcijańską Edyty Stein oraz personalizmem Jana Pawła II.

Słowa kluczowe: *logoterapia, inspiracje, Martin Buber, Max Scheler, Martin Heidegger, Emanuel Levinas, Paul Tillich, Kazimierz Dąbrowski, Edyta Stein, Jan Paweł II, filozofia dialogu, fenomenologia, personalizm, różnica ontologiczna, emocjonalny intuicjonizm.*

Warto zwrócić uwagę na określenie psychoterapii, jakie odnajdujemy w *Karcie Pracowników Służby Zdrowia* wydanej przez Papieską Radę do spraw Duszpa-

¹ Dr hab., filozof, teolog, Krakowski Instytut Logoterapii.

sterstwa Służby Zdrowia. Czytamy w niej, że psychoterapia jest „w swojej istocie procesem wzrostu, to znaczy drogą wyzwolenia od małostkowych problemów, czy też w każdym razie minionych, oraz promocji osoby w zdolnościach podjęcia tożsamości, zadania i odpowiedzialności”². Warto ponadto zaznaczyć, że wyżej wspomniana Rada wskazuje jako zalecaną metodę psychoterapii m.in. logoterapię: „Z punktu widzenia moralnego uprzywilejowanymi psychoterapiami są logoterapia i *counselling*”³.

1. Inspirująca komparatystyka

Nie tylko z powyższych racji myśl Viktora Frankla warto popierać i popularyzować poprzez głęboką refleksję, a także poprzez komparatystykę. Lepiej rozumiemy Frankla, gdy widzimy u innych myślicieli duchowe i intelektualne podobieństwo (nawet jeśli nie znali się i nigdy nie spotkali). Wówczas możemy też łatwiej bronić jego intelektualnego dziedzictwa, a potrzebuje ono obrony wobec ekspansji scjentyzmu i redukcyjnego psychologizmu. Jednocześnie stanowi to sposobność, by przypominać, doceniać i popularyzować innych autorów, w których twórczości można dostrzec pewien paralelizm wobec Frankla.

To właśnie czyni Paulina Hornik — utalentowana badaczka młodego pokolenia — w swojej inspirującej i nagrodzonej pracy, gdy zestawia twórczo dwugłos Viktora Frankla i Antoniego Kępińskiego, w kwestiach egzystencjalnie i duchowo najważniejszych⁴.

Dla obydwu autorów-myślicieli ważne było egzystencjalne doświadczenie i głęboki personalizm podmiotowo doświadczany i przeżywany. Jest to coś, co ich łączy i promieniuje także na nas, którzy wczytujemy się w ich dzieła.

² Papieska Rada Ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, *Karta Pracowników Służby Zdrowia*, Watykan 1995, p. 105.

³ Tamże, s. 107.

⁴ Ten tekst jest rozbudowanym artykułem w oparciu o moje *Posłowie* do książki Pauliny Hornik. Por. A. Posacki, *Posłowie*, [w:] P. Hornik, *Ukryty sens. Viktor E. Frankl i Antoni Kępiński o cierpieniu i śmierci*, Kraków 2024, s. 161–164.

Znany krakowski psychiatra Artur Mnich porównał prof. Antoniego Kępińskiego z Karolem Wojtyłą⁵. Z kolei prof. Tadeusz Gadacz, wybitny uczeń ks. prof. Józefa Tischnera, porównał twórczo Kępińskiego z Tischnerem⁶. Ten ostatni — tak, jak go pamiętam także jako swojego Profesora przez okres 4 lat — był dosyć samotny ze swoim paradygmatem podmiotowym (opartym o tradycję fenomenologiczno–egzystencjalną), pośród dominującej wtedy w Krakowie mentalności tomistycznej, którą po części analitycznie krytykował⁷.

2. Filozofia spotkania wobec dramatu i tragizmu życia

Filozofia spotkania, którą Józef Tischner wraz z prof. Karolem Tarnowskim rozwijali i propagowali w Krakowie, nie spotykała się z należyтым uznaniem i zrozumieniem⁸. Również niedoceniona była przez wielu duchownych jego wybitna — także po względem pięknej polszczyzny — filozofia dramatu, wraz z jej głęboką interpretacją cierpienia i śmierci⁹.

Tę tematykę i jej twórcze przedstawienie doceniali jednak liczni studenci, którzy w aulach UJ chętnie słuchali wykładów Mistrza na temat dramatu życia i złożoności egzystencji, których tragizm nie tylko nie pozbawia piękna, lecz nadaje im tego piękna wyjątkowy rys¹⁰.

Profesorowie Józef Tischner i Adam Węgrzecki uważają, że spotkanie może się dokonać także w kontekście doświadczenia zła, z czym nie zgadza się Bukowski, który uważa, że przedmiotem spotkania może być tylko horyzont dobra¹¹. Osobiście trzymam stronę Tischnera i Węgrzeckiego, a nawet J. P. Sar-

⁵ Por. A. Mnich, *Spotkanie koncepcji Antoniego Kępińskiego i Karola Wojtyły w świetle fenomenologii: inspiracje dla psychoterapii i psychiatrii*, „Psychoterapia” 163(2012)4, s. 27–37.

⁶ Por. T. Gadacz, *Profesor Antoni Kępiński — myśliciel dialogiczny*, „Psychoterapia” 163(2012)4, s. 24–26.

⁷ A. Wilczek, *W poszukiwaniu prawdy o człowieku. Spór księdza Józefa Tischnera z tomizmem*, „Czasopismo filozoficzne” 4–5/2009, s. 52–53.

⁸ Por. A. Węgrzecki, *Wokół filozofii spotkania*, Kraków 2014.

⁹ Por. J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 1998.

¹⁰ O filozofii spotkania ks. Tischnera, także w kontekście jego filozofii dramatu przekonywująco i plastycznie pisał Jerzy Bukowski w swojej ważnej książce *Zarys filozofii spotkania*, Kraków 1987, s. 132n.

¹¹ Tamże, s. 138.

tre'a, sławnego ateisty, ale i wybitnego fenomenologa, który znakomicie opisał fenomen nienawiści do świata i do ludzi¹².

Jak pisze sam Bukowski, według Tischnera, „efektem spotkania może być nie tylko skierowanie ku najwyższym wartościom, lecz także tragedia rozumiana jako wtargnięcie zła w przeciwstawiające się sobie dobra. Tragedia niszczy moje »dobre nastawienie«, wywołując przy tym wstrząs moralny i pytanie o istotę i pochodzenie zła”¹³.

Nie można więc eliminować idei i doświadczenia tragizmu z bogactwa ludzkiej egzystencji. Byłoby to jej zakłamywaniem i spłaszczaniem, a to groziłoby banalizacją ludzkiego życia i redukcyjną degradacją ludzkiej osoby¹⁴. Logoterapeutyczny tragiczny optymizm wskazuje na fakt, iż nawet w kontekście tragicznej trójcy (cierpienie, wina, śmierć) człowiek może dokonywać wolnych wyborów, w których w jak najlepszy (optymalny) sposób wyraża się jego człowieczeństwo¹⁵. W tym ujęciu tragizmu i wolności Frankl inspirował się także myślą Karla Jaspersa, która także dziś powraca na szczęście w środowisku krakowskim, na Uniwersytecie Pedagogicznym¹⁶.

3. Filozofia dialogu zakorzeniona w doświadczeniu religijnym

Filozofia dialogu była znana w Krakowie od lat, zwłaszcza w ujęciu Emanuela Lèvinasa, w dalszej kolejności także poprzez dzieła Martina Bubera. Obydwaj ci autorzy byli blisko głębokiego personalizmu, inspirowanego *Biblią*. Podobne natchnienia biblijne widać też u Frankla, który modlił się *Psalmami* i zachęcał

¹² Problem Sartre'a polega na tym, że swój opis uważa za jedyny prawdziwy punkt widzenia, co jest oczywiście rażącym redukcjonizmem.

¹³ J. Bukowski, *Zarys filozofii spotkania*, dz. cyt., s. 138.

¹⁴ Takim filozofem tragicznym jest rosyjski myśliciel Lew Szestow, którego twórczość była inspiracją dla mojego doktoratu. Szestow również innych cierpiących myślicieli (takich jak Nietzsche czy Kierkegaard), których analizował, postrzegał w kluczu tragizmu, który w sensie filozoficznym był bliski tradycji egzystencjalnej, do której także Szestow jest zaliczany. Por. A. Posacki, *L'esperienza tragica come iniziazione — Lev Sestov*, Kraków 2004.

¹⁵ Por. V. E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, Warszawa 2008, s. 199–221.

¹⁶ Por. *Karl Jaspers: Filozofia wolności*, red. Cz. Piecuch, P. Wójs, Kraków 2023. Na tym uniwersytecie, działa też naukowe Towarzystwo Karla Jaspersa, którego jestem członkiem. Organizuje ono konferencje naukowe i wydaje publikacje pokonferencyjne, poświęcone Jaspersowi.

do modlitwy¹⁷. Wiemy to także ze świadectwa jego rodziny. Świadczy to o tym, że Frankl był myślicielem głęboko religijnym, dla którego nie tylko teoria, ale religijna praktyka była codziennością.

Austriacki myśliciel znał także dialogiczne myślenie austriackiego katolika Ferdynanda Ebnera, który miał także wpływ na Martina Bubera¹⁸. Filozofia dialogu jest formą personalizmu, który rozwija ważny dla Frankla temat relacji interpersonalnych „Ja — Ty”, o czym wspomina szczególnie w *Homo patiens*, gdzie rozwija także temat modlitwy¹⁹. Aby lepiej opisać to duchowe doświadczenie, Frankl wzorował się na Martinie Buberze w swoim dialogicznym personalizmie, który odkrywał także u Maxa Schelera, w jego subtelnej teorii uczuć intencjonalnych²⁰.

4. Wpływ fenomenologii Maxa Schelera

Max Scheler pisał: „Długo nie pamiętano, że obok praw przyczynowych i psychofizycznych zależności życia emocjonalnego od procesów cielesnych istnieją także samodzielnie prawa sensu (podkr. Schelera) tzw. »wyższych« aktów i funkcji emocjonalnych, różniących się od wrażeń uczuciowych” (*Przedmowa do drugiego wydania Istoty i form sympatii*)²¹.

Własna koncepcja życia emocjonalnego „była niezbędna jako jeden z teoretycznych fundamentów etyki materialnej”. Scheler określa ją jako „emocjonalny intuicjonizm”, uwydatniając tym samym znaczenie, jakie przypisywał uczuciom (Węgrzecki). To właśnie tzw. etyka Schelera, która otwiera drogę docierania poprzez uczucia intencjonalne do wartości obiektywnych i absolutnych. Kierując się tym tropem, Frankl pisał, że „subtelność uczuć może zdecydowanie przewyższać przenikliwość rozumu”²².

Scheler uważał, że uczucia i tylko one umożliwiają człowiekowi wgląd w dziedzinę wartości. W poznaniu emocjonalnym, które wprost nazywa „ser-

¹⁷ Zachowało się u Rodziny Frankla wiele zużytych książeczek z *Psalmami*, których Frankl używał systematycznie do modlitwy osobistej.

¹⁸ Por. V.E. Frankl, *Homo patiens*, tłum. R. Czernecki, J. Morawski, Warszawa 1976, s. 100.

¹⁹ Por. tamże, s.108–109.

²⁰ Por. V.E. Frankl, *Nieświadomiony Bog*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1978, s. 32–33.

²¹ M. Scheler, *Istota i formy sympatii*, tłum. A. Węgrzecki, Warszawa 1986, s.5n.

²² V. E. Frankl, *Nieświadomiony Bóg*, dz. cyt. s. 59.

cem”, można uchwycić wiedzę aprioryczną, „odznaczającą się najwyższym stopniem pewności”²³.

W przedmowie do drugiego wydania *Istoty i form sympatii* Scheler pisał, w książce *Der Formalismus in der Ethik und materiale Wertethik* (którą Frankl nazywał swoją drugą biblią), że podjął dawną myśl Blaise’a Pascala o „ordre du coeur”, „logique du coeur”, „raison du coeur”, „czyniąc ją jednym z fundamentów swojej etyki”²⁴.

Mamy tu przykład swoistej antropologii serca²⁵. O „mądrości serca” i o sercu jako „głębi osoby duchowej” pisał też Frankl²⁶. Za Schelerem, Frankl podkreśla poznawczą rolę intencjonalnych uczuć, co jest także bliskie pojęciu intuicji, co także przywołuje Frankl, przy analizie tematu sumienia, nazywając ją „boskim pierwiastkiem sumienia”²⁷.

5. Frankl i Heidegger

Kolejnym myślicielem, który miał istotny wpływ na Frankla, był Martin Heidegger. Stąd możliwe są porównania. Jest to przejaw myślenia egzystencjalno-ontologicznego u Frankla²⁸.

Interesujące jest, że Frankl posługuje się schematem tzw. „różnicy ontologicznej” Heideggera (rzadko zauważanym u Frankla), który rozróżnia między wymiarem „ontycznym” (Byt/Byty), a wymiarem „ontologicznym” (Bycie). Frankl wyjaśnia:

Mówiąc dokładniej, wewnątrz sfery ontycznej, zjawiska te są nieredukowalne. Możemy je rozświetlić nie przez ich redukcję w sferze ontycznej, lecz tylko przekraczając tę sferę w stronę sfery ontologicznej. Na poziomie immanentnego badania psychologicznego świadomość i odpowiedzialność są i pozostaną problemami nieroz-

²³ Tamże, s. VIII, *Wstęp* A. Węgrzeckiego.

²⁴ Por. M. Scheler, *Istota i formy sympatii*, dz. cyt., s. 6.

²⁵ Tę antropologię serca, obecną szczególnie na chrześcijańskim Wschodzie, można rozwijać. To wyraźnie poszerza zakres myślenia logoterapii. Jest to także obszar dla dialogu ekumenicznego: Por. A. Posacki, *Kard. Tomáš Špidlík SJ: „Duchowość serca” w dialogu międzykulturowym i ekumenicznym z prawosławiem*, „Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU”, 23/2025, s. 139–154.

²⁶ Por. V.E. Frankl, *Homo patiens*, dz. cyt., s. 91.

²⁷ Tamże, s. 81–82

²⁸ Myślenie egzystencjalno-ontologiczne różni się od myślenia egzystencjalnego, które tchnie dowolnością i subiektywizmem.

strzygalnymi, ale gdy tylko przenosimy je w sferę ontologiczną, przestają od razu być problemami. Są tam właśnie zjawiskami pierwotnymi, właściwymi bytowi ludzkiemu jako jego »egzystencjalna«, jak dwie główne własności przysługujące egzystującemu bytowi, jako coś, co ma on zawsze²⁹.

Właśnie rękami Heideggera, Frankl uderza w immanentyzm psychologii empirycznej, który dominuje dziś wszędzie. Przypomina to binarność epistemologiczną „problem–tajemnica”, obecną u G. Marcela, który także miał wpływ na Frankla³⁰.

6. Heidegger, Tillich i Frankl

Możemy dalej rozwinąć nietypowe asocjacje i porównania, aby rozszerzyć horyzont franklowskiego myślenia. Można wyjść od faktu, że wpływ Martina Heideggera na Paula Tillicha był fundamentalny, podobnie jak na Frankla. Chodzi tu szczególnie o antropologię i filozofię egzystencji, ale też o ontologię. Tillich przejął od Heideggera przekonanie, że pytanie o Bycie jest najważniejszym pytaniem filozoficznym³¹. Podobnie było u Frankla, dla którego ontologia Heideggera (różnica ontologiczna i pojęcie egzystencji), była ratunkiem przed subiektywizmem i psychologizmem (z którym Heidegger wyraźnie walczył).

Wspólnym mianownikiem dla Frankla i Tillicha był też apofatyczny obraz Boga. Frankl pisał o tym w *Homo patiens*, przywołując teologię negatywną jako wzór myślenia o Bogu³². U Tillicha znajdziemy go w licznych zapytaniach o Nieuwarunkowane. Redukcjonizm ontologiczny (nihilizm), z którym walczył Frankl, przypomina polemiki Tillicha z idolatrią, którą dostrzegał np. w sektach, które odróżniał od Kościoła³³. Pisał on także, że „religia jest dwuznaczna, a każdy symbol religijny może zostać zdemonizowany (przemieniony w bożka).

²⁹ Por. V.E. Frankl, *Homo patiens*, dz. cyt., s. 22.

³⁰ Por. W. Rohr, *Viktor E. Frankls Begriff des Logos*, Freiburg 2009, s. 39.

³¹ Sang Woo Chi, *The Heideggerian Legacy in Paul Tillich's Ontology and Theological Anthropology*, Boston 2013.

³² Por. V.E. Frankl, *Homo patiens*, dz. cyt., s. 158.

³³ Por. P. Tillich, *Pytanie o Nieuwarunkowane. Pisma z filozofii religii*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1994, s. 238.

Może zostać podniesiony do rangi czegoś ostatecznie ważnego”³⁴. A ostateczną ważność może mieć „tylko samo Nieuwarunkowane”³⁵.

7. Przeciwno eliminacji znaczenia cierpienia w filozofii i psychologii

Jeszcze w latach 80. XX w. myśl Frankla nie była w Polsce w wystarczający sposób wyeksponowana. Pojawiające się wzmianki, cytaty, odwołania były jedynie wyrazem dość powierzchownego podziwu. Brakowało pogłębionego namysłu, choć to właśnie twórca trzeciej wiedeńskiej szkoły psychoterapii jako jeden z pierwszych uznał cierpienie za nieredukowalny element dojrzałego i pełnego człowieczeństwa, w swoim fundamentalnym dziele *Homo patiens*³⁶.

W Polsce pokrewnym duchowo psychologiem, doceniającym istotną rolę cierpienia w rozwoju i twórczości człowieka był prof. Kazimierz Dąbrowski, ze swoją koncepcją dezintegracji pozytywnej, którą także należy wydobyć z zapomnienia³⁷.

W empirycznej psychologii cierpienie było traktowane jako materialne zło lub przejaw jakiejś patologii, do szybkiego, najczęściej, farmakologicznego wyeliminowania, bez wnikania w głębsze przyczyny problemu. Frankl unikał zbytniego psychopatologizowania ludzkich doświadczeń. Uważał, że cierpienie, w tym także śmierć, jest tajemnicą.

Wcześniej jednak, wbrew redukcyjnym tendencjom w psychiatrii i psychologii, Frankl pisał o tragicznej triadzie winy, cierpienia i śmierci, odwołując się do pojęcia sytuacji granicznych Karla Jaspersa³⁸. Tak filozofia egzystencji łączy się z filozofią tragizmu, która dziś odchodzi w zapomnienie.

³⁴ Tamże, s.147.

³⁵ Tamże.

³⁶ Por. V.E. Frankl, *Homo patiens*, dz. cyt., s. 69–70.

³⁷ Por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 1979.

³⁸ Por. K. Jaspers, *Filozofia*, t. 1, *Filozoficzna orientacja w świecie*, tłum. M. Żelazny, Toruń 2019, s. 45–46.

8. Frankl blisko chrześcijańskiej mistyki i chrześcijańskiej antropologii

Nieobca była Franklowi również refleksja o sensie i znaczeniu ofiary, heroizmu czy poświęcenia³⁹. Tu jego myśli przybliża się do myśli katolickiej mistyczki i świętej Edyty Stein, z którą też porównywano austriackiego psychoterapeutę⁴⁰.

Słynną *Wiedzę Krzyża* Edyty Stein — poświęconą twórczości mistycznej św. Jana od Krzyża — słusznie porównywano z doświadczeniem kenotycznym, innej kobiety, jaką była Simone Weil, która jednak, jako Żydówka, pozostała na progu chrześcijańskiego nawrócenia⁴¹. I Frankla, i obydwie myślicielki łączą wspólnie głęboki kontekst żydowskiej kultury, ale też podobne doświadczenie duchowo–egzystencjalne. Jest to więc płodny obszar dla odkrywczych badań porównawczych.

Dla chrześcijan może być też ważny fakt, że sposób myślenia Frankla był pokrewny także — jak wykazała D. Krzemińska — Ewangelii cierpienia Jana Pawła II⁴². Austriacki myśliciel zbliżał się bardzo do chrześcijaństwa na wielu poziomach, choć nie przekroczył formalnie progu konfesji. Jego życie i twórczość może być przykładem dla egzystencjalnego dialogu pomiędzy wymiarem duchowym, który naucza o konieczności przebaczenia i miłości nieprzyjaciół⁴³.

Św. Jana Pawła II łączy z Franklem temat osoby, czyli personalizmu. Antropologia Frankla jest bardzo bliska antropologii chrześcijańskiej (szczególnie biblijnej, bo nasz myśliciel inspirował się *Biblią*), ale też zbliża się do antropologii Karola Wojtyły, którego myślenie wyrasta z tomizmu. Wspólnym mianownikiem

³⁹ Por. V.E. Frankl, *Homo patiens*, dz. cyt., s. 89–91.

⁴⁰ A. Szulc, *Edith Stein philosophia crucis jako wiedza cierpienia*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum” 1/2013, s. 34–49. Pierwsza część artykułu przedstawia Edyty Stein rozumienie filozofii Krzyża, zaś w kolejnej ukazana została Viktora Frankla koncepcja *homo patiens*. W ostatniej części autorka stara się wykazać, że wiedzę Krzyża, kluczowe pojęcie mistycznego okresu twórczości Stein, interpretować można — w nawiązaniu do *homo patiens* Viktora Frankla — jako wiedzę cierpienia.

⁴¹ Por. H. Krukowska, *Z ducha judaizmu — Simone Weil i Edyta Stein*. https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7246/1/H_Krukowska_Z_ducha_judaizmu.pdf [stan z dn. 20.11.2023].

⁴² Por. D. Krzemińska, *Sens życia — sens cierpienia: logoteoria V.E. Frankla a „Ewangelia cierpienia” Jana Pawła II*, „Studia nad Rodziną” 2(1998)2/1, s. s. 169–176.

⁴³ Por. A. Posacki, *Dialog „wewnętrzny” myśli żydowskiej i chrześcijańskiej w twórczości Viktora E. Frankla*, [w:] *Wielkie religie świata w języku i kulturze. Chrześcijaństwo i judaizm — wspólne dziedzictwo*, red. T. Kopac, Gdańsk 2023, s. 37–51.

jest także pozytywna ocena metody fenomenologicznej, którą obaj myśliciele stosowali w praktyce.

9. Wnioski końcowe: łańcuch pokrewnych dusz

W ten sposób rysuje się wspaniały łańcuch pokrewnych dusz i wielkich umysłów otwartych na prawdę, miłość i transcendencję. Teraz jest bardziej jasne, dlaczego jako Krakowski Instytut Logoterapii (KIL) powracamy do Viktora Frankla i jego logoterapii⁴⁴. Uważamy, że jest to ważna odpowiedź na bolączki i kryzysy naszych czasów, a także ważna pomoc cierpiącym i zagubionym⁴⁵. Dlatego założyliśmy ten Instytut, który aktualnie rozwija się bardzo dynamicznie.

Dlatego chcemy, by logoterapia była coraz lepiej rozumiana przez innych badaczy, myślicieli, filozofów i teologów, ale też przez psychiatrów, psychologów i psychoterapeutów. Z tej racji też pragniemy gorąco wszechstronnie ją rozwijać i ubogacać porównawczą analizą, ale tak, by nie naruszać głównych założeń myśli Frankla, lecz propagować i popularyzować je umiejętnie w kontekście wyzwania współczesnej kultury.

Poszukujemy — zgodnie z najważniejszym zamierzeniem austriackiego myśliciela i psychiatry — wiedzy głębokiej i wysokiej, interdyscyplinarnej i zintegrowanej w całościowej (nieredukcyjnej) wizji świata, otwartej także na doświadczenie religijne. Dlatego podobne badania porównawcze — jakie przeprowadziła Paulina Hornik, jak i inni badacze — są niezwykle istotne i powinny być propagowane, stając się także inspiracją dla innych badaczy, a nawet dla zwykłych poszukiwaczy prawdy o ludzkiej egzystencji.

⁴⁴ W Krakowskim Instytucie Logoterapii staramy się zgłębiać myśl Viktora Emila Frankla (twórcy trzeciej wiedeńskiej szkoły psychoterapii) oraz rozwijać opracowaną przez niego logoterapię, czyli metodę pracy, której celem jest leczenie poprzez pomoc w odnalezieniu sensu życia, stanowiącego najsilniejszy rodzaj motywacji. Por. <https://www.logoterapia-krakow.pl/> [stan z dn. 12.01.2025].

⁴⁵ Dlatego KIL organizuje sympozja krajowe i międzynarodowe w tym temacie, jak np. III Ogólnopolska Konferencja Żyj z sensem — Logoterapia jako odpowiedź na kryzys egzystencjalny człowieka: (<https://www.logoterapia-krakow.pl/wydarzenia> [stan z dn. 12.01.2026]). Prowadzone są także kursy dla przyszłych logoterapeutów.

V. E. FRANKL'S LOGOTHERAPY AND ITS CREATIVE INSPIRATIONS

Summary

The article describes the influence of various philosophical and psychological views on Victor Frankl's logotherapy. At the beginning it shows its connections with Martin Buber's philosophy of dialogue and their analogous emphasis on using the wisdom of the Bible. Then it shows the connections between logotherapy and the phenomenology and axiology of Max Scheler. The similarity concerns the theory of feelings and emotional intuitionism in both theories. Another source of inspiration was the philosophy of Martin Heidegger, especially the concept of ontological difference and existence. The apophatic teaching about God, in turn, combines logotherapy with the views of Emanuel Levinas and Paul Tillich. Victor Frankl appreciated suffering in human life, which connects his views with the philosophy of Karl Jaspers and psychology of Kazimierz Dąbrowski. Finally the article shows the affiliations with the mysticism and Christian anthropology of Edith Stein and the personalism of John Paul II.

Keywords: *logotherapy, inspirations, Martin Buber, Max Scheler, Martin Heidegger, Emanuel Levinas, Paul Tillich, Kazimierz Dąbrowski, Edith Stein, John Paul II, philosophy of dialogue, phenomenology, personalism, ontological difference, emotional intuitionism.*

